

GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

SOBOTA 3 WRZEŚNIA 1949 ROKU

Nr 241 (1166)

W dziesiątą rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę

Prezydent RP tow. Bolesław Bierut przemawia przed mikrofonem Polskiego Radia

Rodacy!
Dziesięć lat temu, 1-go września 1939 r. niebo nad Polską zaroiło się od wrażeń samolotów ze swastyką. Pierwsze bomby zrzucone przez hitlerowskich drapieżników spadły na ludność naszych miast i wsi, krwią pierwszych ofiar najazdu zaczerwiły się ulice Warszawy.

Przeżyliśmy gorzki smak klęski, przeżyliśmy wstrząsające swym okrucieństwem i upokorzeniem człowieka, upokorzeniem każdego Polaka lata niemieckiej okupacji.

Dzisiaj jednak możemy z dumą powieść dzieć:

Jesteśmy stokrotnie mocniejsi niż przed 10 laty.

Wysiliśmy z tych lat próby dojrzali się, bogatsi w doświadczenie, a co najważniejsze, potrafilimy z tych do świadczeń wysnuć właściwe wnioski, znaleźć dla Polski jedynie słuszną drogę.

Dzisiaj po dziesięciu latach możemy stwierdzić, właśnie dlatego, że walczaliśmy śmiało i bezkompromisowo, właśnie dlatego, że wysnuiliśmy nie połowicznie lecz do końca wnioski z klęski wrześniowej naród nasz, polski lud pracujący w osiadcym rachunku wygrał wojnę z faszystami, wygrał wojnę z faszystowskim najazdem i wygrał wojnę ze zgniłą faszystowską w kraju, z rakiem sanacji - endeckiego wstępczości, który toczył zdrowy organizm narodu i doprowadził go do klęski.

Dzięki czemu naród polski odniósł zwycięstwo? Jakim siłom zawdzięczamy odzyskanie po najokrutniejszej niewoli niepodległego bytu państwowego?

Jakim siłom zawdzięczamy świątyni rozwoju Polski — gospodarczy, społeczny, kulturalny — w ciągu ostatnich 5 lat?

Zawdzięczamy to temu, że naród polski sprzął nierozważnie swoje losy i swoją walkę z walką obozu postępu i sprawiedliwości, z bohaterką walką bratnich narodów wielkiego Związku Radzieckiego, który rozgromił faszystów niemieckich.

Zawdzięczamy to temu, że lud pracujący z klasą robotniczą, na czele obywateli w Polsce i żelazną młotem wymiata śmiecie reakcyjne ze swego domu.

Zawdzięczamy nasze sukcesy temu, że złamaliśmy nie tylko polityczną, ale i gospodarczą wszechwładzę, polityczną i gospodarczą dyktaturę kapitalistów i obszarników, że rugujemy wytrwale i systematycznie wyzysk kapitalistyczny — źródło nielasy na rodu, źródło nędzy i klęski.

Zawdzięczamy nasz szybki rozwój i rosnącą siłę temu, że oparliśmy nasze bezpieczeństwo i nienaruszalność naszych granic nie na kruchych podstawach gry dyplomatycznej i na pierowych umów z państwami imperialistycznymi, które już tyle razy okazywały się zawodne, lecz na granitowych podstawach naszej przyjaźni i głębokiej, idealnej solidarności z nie zwyciężonym krajem socjalizmu, z Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej.

Podsumowując dziesięć lat doświadczenia ubiegłego 10-lecia, wielkość strat i zniszczeń spowodowanych przez najazd oraz ogrom osiągnięć, które są wynikiem niewyczerpanych sił twórczych naszego narodu, ze spokojem i ufnością patrzymy w przyszłość.

Kładziemy szerokim, jasnym gościem, który zapewni nam wolność i niepodległość, nieustanny rozwój, likwidację nędzy ludzkiej i krzywdy społecznej, rozwój gospodarczy i kulturalny.

Wiemy, że żadne ciemne siły już nas z tego gościła nie zdolają zepchnąć. Ale wiemy też, że, aby najmniej było ofiar na naszej drodze, aby najsukceszniej pokonać wrogów, którzy znów chcą ludzi zakuć w kajdany niewoli, trzeba nam mocniej zewrzeć szeregi, czynić straszliwie zdobywczo, usunąć szkodników i zdradców, pogłębić naszą solidarność i braterstwo ludów walczących o pokój.

Mimo tragicznych cierpień i potwornych spustoszeń, jakie narazi-



wiła po sobie miniona wojna — podżegacz wojenny, dla których wojna jest tylko okazją do łupów i grabieży — gotowi byłiby wtrącić świat w nowe nieszczęścia.

Dlatego też w obronie pokoju rozlega się dziś potężny głos milionów ludzi pracy, nauki, sztuki. Naród polski przyjmuje żywy udział w tej walce o pokój. Walka o pokój — to podstawowe hasło łączące dziś wszystkich ludzi pracy, postępu, szlachetnej i twórczej myśli na całym świecie.

Walka o pokój — to wyraz dążeń olbrzymiej większości ludzi protestujących przeciw zwyrodnieniu i niwelowaniu, którym imperializm zatrut życie każdego człowieka i zahamował po stop całej ludzkości. Walka o pokój — to najwyższy obowiązek, wypływający z tragicznej nauki wojny i z doświadczeń minionego dziesięciolecia. To obowiązek wobec własnej ojczyzny i obowiązek wobec ludzkości.

Naród polski przezwycięzył i odrzucił przeszkody ustrojowe i społeczne, które w okresie międzywojennym były źródłem nędzy mas pracujących i źródłem słabości wewnętrznej całego narodu. Budujemy Polską nową, zapewniając najlepsze wykorzystanie wszystkich jej bogatych zasobów, które mieści piękna ziemia polska od wód Bałtyku do Sudetów i Karpat, od Olsztyna i Gdańska po Szczecin, od Bugu po Odrę. Budujemy dobrobyt Polski, zapewniając współuczestnictwo w tej budowie wszystkim bez wyjątku jej siłom twórczym.

10 lat temu żołnierz polski i naród w najcięższej chwili porzuceni zostali na pastwę losu i przemoc wroga.

W niedzielę, dnia 4 września 1949 r. o godz. 11-ej w sali Filharmonii przy ul. Narutowicza 20 odbędzie się

Manifestacyjne Zgromadzenie

Referaty na temat „WALKA O POKÓJ” wygłoszą przedstawiciele:

Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju, oraz przedstawiciel FIAPP.

WOJEWÓDZKI KOMITET OBROŃCÓW POKOJU

ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW O WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ

Dzisiaj budujemy siły narodu codziennie, wytrwale w oparciu o środki wytwórcze, znajdujące się w dyspozycji samego narodu, a nie obcych kapitalistów i samolubnych magnatów. Ziemia chłopska daje już dziś dość planów, aby nakarmić do syta żołnierza polskiego, robotnika i inteligenta. Fabryki państwowe będą zdolne dać narodowi w potrzebie wszystko, co niezbędne, aby zabezpieczyć maksimum jego siły.

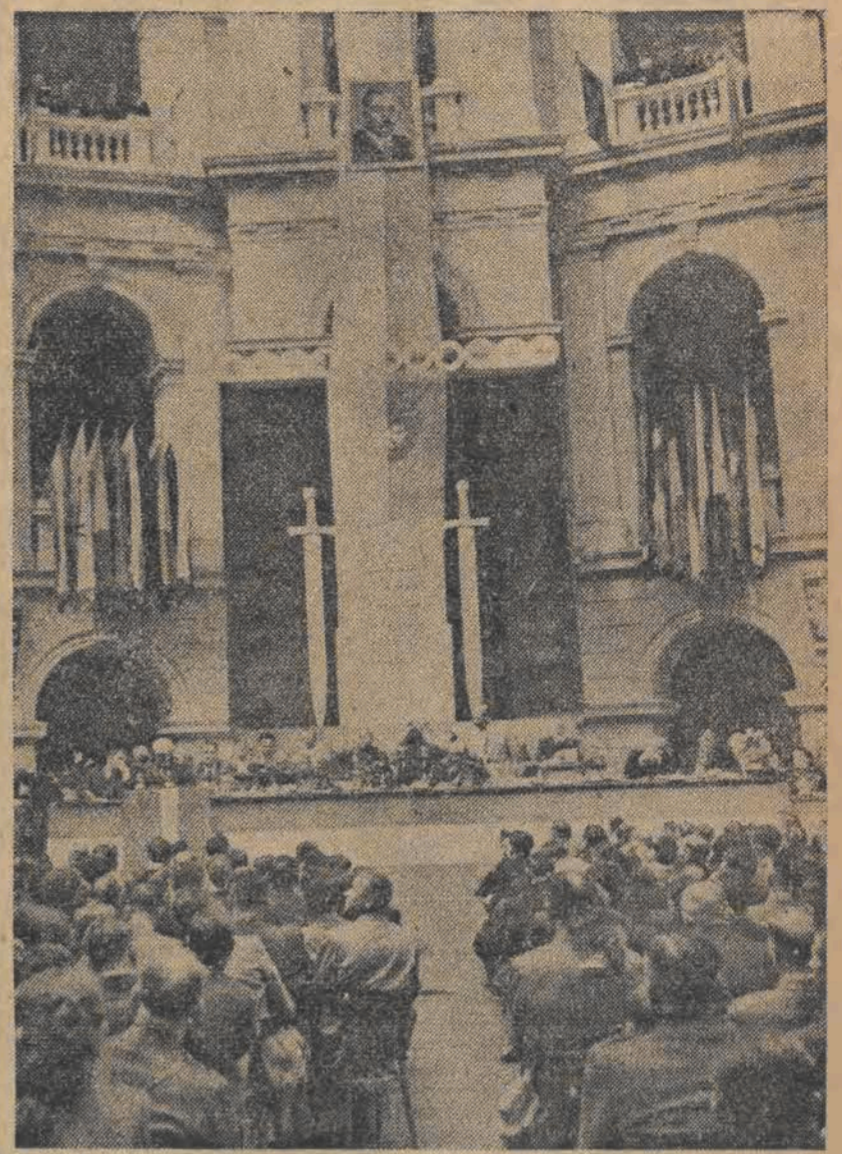
Władza ludowa i jej polityka braterskich sojuszy jest najwyższą rekompensatą, że naród polski nigdy więcej nie poczuje się samotny, opuszczony i bezbronny.

Wiemy skąd może nadejść wróg i nie dopuścimy do tego, aby Polska była zaskoczona sytuacją nieprzewidywaną, jak to miało miejsce w roku 1939. Wiemy kto jest naszym przyjaacielem i na kogo możemy niezawodnie liczyć.

Nasza polityka zagraniczna jest bowiem polityką pokoju, a nasza polityka wewnętrzna jest polityką samego ludu pracującego i służy jego sprawie. Istotą naszej polityki jest twórcza praca całego narodu nad budowaniem lepszej i szczęśliwszej przyszłości Polski. Naczelnym hasłem walki ludowej jest pracować, pracować wytrwale, pracować coraz wydajniej dla Polski, dla naszych dzieci.

Takie przyrzeczenie składa dziś w sercu każdego z nas w pamiętną rocznicę wrześnią.

W TEN SPOSOB NAJLEPSZY SKŁADAMY HOLD TYM WSZYSTKIM NASZYM NAJDROŻSZYM, KTÓRY Z CZYSTYM SERCEM WALCZYLI I WOLELI W WALCE O LEPSZĄ, SZCZĘŚLIWSZĄ POLSKĘ, POLSKĘ KTÓRA DZIS WŁASNYMI REKAMI BUDUJE CAŁY NARÓD POLSKI — POLSKĘ POKOJU I SPRAWIEDLIWOSCI!



Ogólny widok sali obrad. W głębi prezydium Kongresu (Foto AR)

Opinia świata potępia faszystów belgradzkich

SOFIA (PAP) — Cała prasa bułgarska zamieszcza artykuły wstępne, poświęcone nowej nocy rządu radzieckiego do rządu jugosłowiańskiego. Dziennik „Robotniczesko Delo” pisze, iż rząd jugosłowiański nie liczył się zupełnie z dążeniem ludności słoweńskiej Karyntii do niezależności i maskował za pomocą demagogicznych frazesów swą politykę burżuazyjno - nacjonalistyczną, którą chce związać z polityką krajów imperialistycznych. Wkroczywszy na drogę nacjonalizmu, klika Tito przeszła do obozu imperializmu i reakcji burżuazyjnej.

PEKIN (PAP) — Wszystkie dzienniki Chin Ludowych zamieszczyły na czelowych miejscach notę Związku Radzieckiego do Jugosławii z dnia 29 sierpnia br. Dziennik szanghajski „Ginvenzibao” komentując treść noty, wyraża przekonanie, że jugosłowiańskie masy ludowe zdolają obalić rządy kliki Tito i przywrócić ustroj ludowo-demokratyczny w Jugosławii.

BUDAPESZT (PAP) — Wszystkie dzienniki węgierskie omawiają w artykułach wstępnych znaczenie noty radzieckiej.

„Szabad Nep” stwierdza, iż nota radziecka posiada znaczenie historyczne i pomoże niewątpliwie zwolennikom pokoju i postępu w demaskowaniu zdradcy.

„Nepszawa” zaznacza, iż rząd radziecki odkrył całemu światu prawdę, której nie potrafi zagłuszyć szczerze prośbę lańcuchowych imperializmów w Belgradzie. Zbliży się dzień, gdy patrioci jugosłowiańscy unieszkodliwią belgradzkie „wściekle psy”.

BUKARESZT (PAP) — Dzienniki rumuńskie w obszernych komentarzach do noty radzieckiej podkreślają, iż stanowi ona jeszcze jeden pożyteczny cios wymierzony w klikę faszystów belgradzkich.

„Scanteia” stwierdza, iż niecni zdradcy socjalizmu i narodu jugosłowiańskiego zasłużyli na pogardę całej postępowej ludzkości. Masy pracujące Rumunii są oburzone podmił posunięciami bestii faszystowskiej z Belgradu, lecz wyrażają przekonanie, że naród jugosłowiański znajdzie drogę do obalenia rządów tej bestii.

„Frontul Plugarilor” oświadcza, że nota rządu radzieckiego umożliwi na rodowi jugosłowiańskiemu poznanie prawdy o podłej zdradzie kliki Tito, która za kilka srebrników sprzedaje Jugosławie imperializm.

WIEN (PAP) — Nota radziecka do rządu jugosłowiańskiego wywołała wielkie zainteresowanie w społeczeństwie austriackim.

Dziennik „Oesterreichische Volkstimme” podkreśla, że zdradziecka polityka rządu jugosłowiańskiego wobec Karyntii słoweńskiej i dwulicowość wobec Związku Radzieckiego zmierzają do sztucznie wywołania rozbieżności w łonie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych i utrzymywania wojennej historii i nastrojów wrogich Związkowi Radzieckiemu.

BERLIN (PAP) — Demokratyczna prasa berlińska zamieszcza na czelowych miejscach tekst nowej noty radzieckiej do rządu jugosłowiańskiego.

Tekst noty zaopatruje „Taegliche Rundschau” w tytule: „Klika Tito zdezerterowała z obozu socjalizmu do obozu faszystów”. „Neues Deutschland” podaje tekst noty pt. „Dezerterzy z obozu socjalizmu”.

Dziennik „Der Morgen” zamieszcza artykuł wstępny, w którym kreśli dzieje dwulicowej polityki rządu Tito w stosunku do Karyntii Słoweńskiej.

Narodowi polskiemu należy się uznanie za ofiarną pracę — a nie groźba klątwy

Głos księdza — patrioty, uczestnika walk o niepodległość na Kongresie Zjednoczeniowym b. kombatantów

Wśród delegatów i gości, przybyłych na kongres zjednoczeniowy organizacji kombatanckich znajduje się wielu księży, b. więźniów obozów hitlerowskich i uczestników walki zbrojnej. Sędziwy proboszcz parafii Nisko w woj. rzeszowskim ks. Capecki opowiada o sobie.

— Jestem kapłanem od 35 lat — mówi ks. proboszcz Capecki. Przed wojną byłem majorem WP, starszym kapłanem garnizonu w Lublinie i Za mościu. Okupacja hitlerowska została dla mnie w parafii. Dzielać losy przeladowanej ludności, poszedłem w 1943 r. do partyzantki AK w której jako kapłan przebywałem do dnia wyzwolenia.

Zapytany o wrażenia z przebiegu kongresu organizacji kombatanckich, ks. proboszcz stwierdza:

— Nie należałem dotychczas do żadnej organizacji kombatanckiej, bo było ich za wiele. Jako b. partyzant przyjechałem na kongres, interesując się jego przebiegiem. Wszystkich nas tu na tej sali łączą wspólne przeżycia z okresu walk z okupantem hitlerowskim. Mam o to w ręku projekt wspólnej deklaracji ideaowej. Jest tam wszystko, o co kiedyś wspólnie walczylismy — obrona niepodległości Polski, równość społeczna wszyst-

kich obywateli, sprawiedliwy pokój dla wszystkich, wolność sumienia i obrona człowieka przed wyzyskiem.

Dlatego właśnie postanowiłem wstąpić w szeregi nowej organizacji.

O sytuacji kościoła w Polsce ksiądz proboszcz wypowiada się jak następuje:

— Jako proboszcz parafii katolickiej mogę stwierdzić, że nie spotkałem się w swojej pracy duszpasterskiej z żadnymi utrudnieniami ze strony władz państwowych.

Ze stanowiska kapłana widzę jednak inne przesłanki, które winny skłaniać każdego katolika do lojalnego wspierania wysiłków rządu ludowego w Polsce. Widzimy przecież na każdym kroku jak wspaniale odbudowuje się nasza ojczyzna, jak szerokie masy pracujące zdobywają co raz lepsze warunki życia, ile wysiłku wkłada władza ludowa aby podnieść kulturę i oświatę w narodzie oraz rozbudować opiekę społeczną.

Właśnie dlatego wierzę głęboko, że przy dobrej woli księży w Polsce, którym nie jest obojętny rozwój naszego narodu, dojdzie do porozumienia i współpracy pomiędzy państwem i kościołem.

Sąd swój o groźbie ekskomuniki streszcza ksiądz proboszcz w nastę-

pujących słowach:

— Do tego w Polsce nigdy nie dojdzie, my księża nie dopuścimy, aby stała się krzywdą narodowi polskiemu, który tyle wycierpiał i tak ofiarnie stanął do pracy po wojnie.

Przecież w Polsce Ludowej przez 5 lat niepodległości dokonało się więcej, aniżeli przez 100 lat dawnych rządów. Za trasę W-Z, za odbudowanie zniszczonych miast i fabryk, za nowe szkoły i nowe książki polskie dla naszej oświaty do szpitali i sierociniec, za dzwignięcie z popiołów świątynie, należy się narodowi polskiemu uznanie ze strony wszystkich a nie groźby klątwy — zakomunicył ks. proboszcz Capecki.

Amerykane nie chcą płacić podatku na zbrojenia

Nowy Jork (PAP) Student James Otsuka ze Stanu Indiano polis skazany został na 90 dni więzienia i grzywnę w wysokości 100 dolarów za odmowę uiszczenia części należnego od niego podatku w kwocie 4 dolarów 50 centów.

Na rozprawie sądowej oskarżony oświadczył, że odmówił za płacenia dokładnie tej tylko części podatku, którą w myśl klucza procentowego rząd Stanów Zjednoczonych przeznacza na zbrojenia lub inne cele wojenne.

Z „Tour de Pologne”

W Krakowie pierwszy Olsen

X etap wyścigu dookoła Polski Zakopane — Kraków długości — 110 km zakończył się zwycięstwem bardzo równo jadącego Duńczyka Olsena w b. dobrym czasie 2:46:40.

Pierwszym z Polaków był Łódzianin Salyga, zajął on 7 miejsce.

Uwaga, Czytelnicy „Głosu”!

Na 6-iej stronie dzisiejszego numeru naszego pisma znajdziecie

Kącik rozrywkowy

10 cennych nagród czeka na zdobywców

Kronika Pabianic



KOMU WINSZUJEMY

Sobota, dnia 3 września 1949 r.
Dziś: Szymona

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Straż Pożarna — 0
Komisariat M. O. — 63
Zarząd Miejski — 66
P. C. K. — 112
Pogotowie Ub. Społecznej — 10
Dworzec Kolejowy — 97
Telegraf — 213
PZPR — 4
PZPB — 23
Zarząd Miejski ZMP — tel. Nr 143
Komenda „Służby Polsce” tel. nr 6.

KINA

Kino „Polonia” wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „Młoda Gwardia” część I-sza.

Kino „Robotnik” wyświetla film produkcji czeskiej pt. „Żelazny dziadek”. Film dla młodzieży dozwolony.

Redakcja „Głosu Pabianic”
— Armii Czerwonej 19, tel. 287.

Rok szkolny w Pabianicach

uroczyście rozpoczęły
Budynki szkolne zostały wyremontowane na czas

Zdawałoby się, że z chwilą zakończenia roku szkolnego, gmachy szkolne opustoszeją i zapanuje grobowa cisza. Tymczasem było inaczej. Po opuszczeniu szkoły przez młodzież zjawili się tam rzemieślnicy — murarze, stolarze, cieśle, zduni, dekarze i inni, by tak poszczególne klasy, jak i całe budynki doprowadzić do należytego stanu. Trzeba przyznać, że Zarząd Miejski w tym wypadku sprawy nie zaspiał, że prawie wszystkie budynki były remontowane.

W środę rozpoczęły się uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego. Na boisku I-szej Jedenastoletniej Szkoły Ogólnokształcącej odbyła się zbiórka organizacji młodzieżowych ZHP, ZMP i SP. Stamtąd przy dźwiękach orkiestry Straży Pożarnej PZPB wyruszył pochód, na czele którego kroczyli członkowie Komitetu Społecznego. Wzdłuż ulic Czerwonej Armii i Warszawskiej, którym maszerowała pochód, tłumy publiczności utworzyły szpal. Miasto przybrało odświętny wygląd, domy udekorowano flagami o barwach narodowych, na budynkach szkolnych umieszczono transparenty. Po przybyciu na Plac Demokracji do zebranej młodzieży i publi-

czności przemówił przewodniczący Komitetu Społecznego, tow. wiceprezydent A. Miller, podkreślając troskę Rządu Ludowego o wychowanie młodzieży, o udostępnienie jej zdobywania wiedzy ogólnej i fachowej.

W czwartek uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego odbyły się we wszystkich szkołach o godz. 9-ej. Na uroczystości te przybyli przedstawiciele ZMP, partii, Zw. Zawodowych, Komitetów Rodzicielskich i Opiekunów. W niektórych szkołach uroczystości ograniczyły się do przemówień kierowników, względnie dyrektorów szkół, przedstawicieli partii, Zarządu Miejskiego, Związków Zawodowych. W innych, jak np. w podstawowej „trójce” wysłuchano przemówienia radiowego, wygłoszonego przez ob. ministra Skrzyszewskiego, po czym kierownik szkoły ob. mgr. Grzelak ogłosił rozpoczęcie roku szkolnego. Chór szkolny pod batutą ob. Funkiewicza odśpiewał Hymn Narodowy, a kierownik szkoły w swym przemówieniu, nawiązując do 10-tej rocznicy bestialskiego napadu hitlerowskiego na Polskę, wskazał na szkodliwą politykę rządów przedwrześniowych, bezbronność Polski i gehennę naro-

du polskiego w niewoli hitlerowskiej. Omówił osiągnięcia Rządu Polskiego Ludowego na arenie między narodowej, gospodarczej i politycznej. Wskazał na szeroko prowadzoną akcję upowszechniania oświaty, na walkę z analfabetyzmem oraz na udostępnienie całej bez wyjątku młodzieży możliwości kształcenia się. Po deklamacjach, recytacjach i występach chóru, uroczystość została zakończona odśpiewaniem „Międzynarodówki”.

Z uroczystości w I Jedenastoletniej Szkole Ogólnokształcącej TPD na podkreślenie zasług młodzieży harcerskiej i ZMP-owskiej z pobytu na obozach i koloniach oraz junackich SP z udziału w pracach nad odbudową Warszawy.

Po południu na stadionie „Włókniarza” odbyły się zawody sportowe pod hasłem: sportowcy — młodzieży szkolnej. Przebieg zawodów podamy w jutrzejszym numerze.

Pabianice, Zduńska Wola i Tomaszów
we współzawodnictwie pracy społecznej

W dniu 1 września na zebraniu aktywu kobiecego z terenu Tomaszowa wybrana została komisja arbitrażowa dla kontrolowania wykonania zobowiązań podjętych w ramach III-go etapu współzawodnictwa pracy społecznej. W zebraniu tym udział brał Wydział Kobiecej PZPR, Związki Zawodowe, SP i Liga Kobiet.

Do zadań komisji należeć będzie śledzenie, kontrolowanie oraz bezpośrednie branie udziału w realizacji wszystkich uchwał podejmowanych przez poszczególne organizacje kobiece z tutejszego terenu. We współzawodnictwie pracy społecznej bierze udział Tomaszów Mazowiecki, Pabianice i Zduńska Wola.

Tartak w Skierniewicach
ma złe zaopatrzenie i zbyt

Władze miejskie w Skierniewicach wystąpiły ostatnio z wnioskiem o upaństwowienie tartaku, mieszczącego się w Skierniewicach przy ul. Boli-mowskiej 46. Do chwili zatwierdzenia wniosku i upaństwowienia wprowadzono w tartaku na zlecenie wojewody łódzkiego zarządcę komisyjnego; został nim robotnik tartaku tow. Szymczakowski Jan.

Tartak jest jednym z większych w województwie łódzkim i obsługuje trzy sąsiadujące powiaty. Wyposażenie techniczne tartaku jest bogate. Przy pełnej produkcji tartak zatrudnia 38 pracowników łącznie z pracownikami umysłowymi.

Zarządca komisyjny przejmując tartak napotkał na duże trudności. Najważniejszą z nich to brak potrzebnego do produkcji surowca. Mamy nadzieję, że Min. Leśnictwa zainteresuje się dostawą surowca dla tartaka skierniewickiego.

Drugą poważną bolączką tartaku jest gromadzenie się coraz to większych stert trocin i ścin-ków drzewnych, na które nie ma on zbyt. Odbiory prywatni rekrutujący się z okolicznych mieszkańców odciażają tartak z tego balastu w nieznacznym tylko stopniu. Nagromadzone trociny i ścinki drzewne zajmują olbrzymie połacie placu tartaczno-go, które możnaby przeznaczyć na miejsce magazynowa-

nia surowca niezbędnego do produkcji. Jak nam wiadomo, z trocin i ścin-ków można produkować różny materiał budowlany przy odpowiedniej domieszce cementu czy piasku. Może by tak odpowiednie czynniki zainteresowały się sprawą racjonalnego wykorzystania tego cennego surowca?

W sojuszu z wielkim Związkiem Radzieckim
obronimy pokój
Rezolucja pracowników Gminnej Spółdzielni
ZSCh w Kruszowie

My, pracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chlopska” w Kruszowie z siedzibą w Tusznynie, Zarządu Miejskiego oraz Poeczy i Telegrafu zgromadzeni na zebraniu nadzwyczajnym w dniu 1. 9.

1949 roku z okazji 10-tej rocznicy wybuchu wojny, uroczystej protestujemy przeciwko anglo-amerykańskiej polityce w Niemczech Zachodnich.

Miliony bezrobotnych ludzi w całej okupowanej przez Niemców Europie zginęło z rąk hitlerowców. Morze krwi i łez wylał naród polski podczas ostatniej wojny. Młki nasze ciągnęłyby się w nieskończoność, gdyby nie Związek Radziecki, Armia Radziecka kierowana rozkazami Generała Stalina wyzwoliła cały nasz kraj. Dlatego też jej przed wszystkim zawdzięczamy wolność.

Pamiętając doskonale te wypadki, zdajemy sobie sprawę, że nasze miejsce jest tylko przy Związku Radzieckim. Razem z naszym wschodnim sojusznikiem i przyja-cielem będziemy stali na straży pokoju. Niezłomna wiara w słuszność naszej sprawy i solidarność mas pracujących całego świata pozwoli wypieścić, wielkie zadanie przed nami stojące — zadanie budowy ustroju sprawiedliwości społecznej.

Zakończenie wystawy
„Młodzież
Radziecka”

W tych dniach została zamknięta wystawa zorganizowana przez Zarząd Miejski ZMP w Pabianicach pt. „Młodzież Radziecka”. Wystawa w sposób niezwykle prosty za pomocą fotografii, diagramów, rysunków i zestawień, zobrazowała całościowo życie młodzieży radzieckiej, ilustrując jak młodzież ta się uczy, walczy i pracuje. Według obliczeń wystawę zwiedziło ponad 1 000 osób. Zorganizowano nawet cztery wycieczki z okolic miasta dla ZMP-owców i młodzieży miejscowej celem umożliwienia im obejrzenia tej naprawdę ciekawej wystawy.

Złóż ofiarę
na
Odbudowę WarszawyZłóż ofiarę
na Odbudowę Warszawy

Wymimo, że w zakładach tych istnieją idealne wprost warunki dla dalszego rozwijania wszelkiego rodzaju sekcji artystycznych. Trudno ustalić właściwe przyczyny małej aktywności przejawianej przez młodzież z PZPB, wydaje się jednak, że powodów trzeba się doszukiwać w małej dozie inicjatywy i przedsiębiorczości przejawianej przez Zarząd ZMP przy PZPB.

Co nowego w ZMP

Za mało jeszcze kółek sportowych i świetlic

Narazie jedynie w fabryce papieru i w fabryce drewnianej zostały utworzone kółka sportowe składające się z ZMP-owców. Rzecz szczególna, kółka sportowe ZMP nie powstały jeszcze w PZPB mimo, że właśnie te zakłady skupiają większość ZMP-owców Pabianic. Podobnie ma się rzecz z kółkami świetlicowymi. ZMP-owcy przy PZPB w minimalnym jedynie stopniu biorą udział w życiu świetlic-

W rocznicę klęski wrześniowej
odbyło się zebranie w Fabryce Chemicznej

W dziesiątą rocznicę napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę dnia 1 września o godz. 12 załoga Fabryki Chemicznej w Pabianicach zebrała się w największej sali, by wysłuchać aktualnych referatów, przypomnieć tragiczne chwile września 1939 roku.

Obszerny referat o przyczynach klęski wrześniowej, o tragedii narodu polskiego przeżywanego straszną okupacją, o bohaterstwie najlepszej części społeczeństwa walczącego do ostatniej chwili z okupantem, wygłosił tow. Marciniak.

Tow. Marciniak przypomniał hasła głoszone przez przywódców rządu sanacyjnego o rzekomej potędze mocarstwowej Polski przedwrześniowej, hasła które okazały się fikcją i utopią. Mimo wielkiego poświęcenia i bohaterstwa klasy pracującej, która w decydującym momencie z bezprzykładnym męstwem stanęła do walki, hordy hitlerowskie w krótkim czasie zalały nasz kraj, przez pięć lat mordując naród, niszcząc cały dorobek kulturalny i materialny Polski w sposób bezprzykładnie bestialski.

Upadek Polski był wynikiem zgrabnej polityki rządu sanacyjnego, nastawionej wrogo do jedynej siły zdolnej przeciwsta-

wić się niemieckim wandalom. Siłę tę stanowił Związek Radziecki. Po strasnej okupacji przyszedł jednak dzień wyzwolenia. Dzięki bohaterstwu Armii Czerwonej ziemie polskie wyswobodzone zostały spod okupacji, a naród stworzył dla siebie lepsze, szczęśliwsze życie, przejmując w swe ręce władzę i zdając się z krokami do ustroju socjalistycznego.

Po referacie ob. Marciniaka, o skutkach błędnej polityki ekonomicznej rządów sanacyjnych mówił ob. Pawłowski, który w zakończeniu stwierdził, że na-

ród polski obecnie po odzyskaniu niepodległości łączy się nierozrwalnymi więzami z światem w obozem pokoju, pragnąc budować swe lepsze jutro.

Na zakończenie zebrania pracownicy uchwalili rezolucję piętnującą politykę rządu przedwrześniowego i solidaryzującą się z obozem pokoju, na czele którego stoi Związek Radziecki.

Po odczytaniu i przyjęciu rezolucji zebrani odśpiewali „Międzynarodówkę” po czym sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej tow. Nowak ogłosił zakończenie zebrania.

Już 3 zespoły najwyższej jakości
pracują w oddziale PZPJ przy ul. Warszawskiej
Tkacz Pawlak inicjatorem nowego współzawodnictwa

Zakłady Jedw. Galanteryjne w Pabianicach składają się z 3 oddziałów rozrzuconych w różnych końcach miasta. Jeden z oddziałów znajduje się przy ul. Warszawskiej.

Oddział plan wykonuje. Za lipiec notowano 103 procent wykonania planu. Jednakowoż jakość produkcji pozostawia wiele do życzenia. Przeglądaliśmy niedawno tablice wykonania ja-

kościowego. Niestety, już po-bieżne obliczenie wykazało, że około 40 procent ogólnej ilości sztuk to materiał „secunda”. Spośród tego wiele było sztuk zupełnie zbrakowanych. Koniecznym był zwrot w kierunku walki o jakość.

Nieprzekonywująco brzmią argumenty, że powodem braku-róbstwa jest zła przedza, jaką się otrzymuje z Chodakowa. Przedza tą przecięt operują wszyscy tkacze, a jednak jedni osiągają dobre rezultaty jakościowe, drudzy złe. Wniosek jasny, nie wszyscy traktują surowiec i maszynę z jednakową uwagą i pieczołowitością. Poza tym dotychczasowy sposób obliczania premii jedynie za ilość wykazał w praktyce wiele wad i trzeba było go zmienić.

O zmianie tej dowiedziano się na oddziale w ubiegłym tygodniu, kiedy to na zebraniu ogólnym załogi delegat Zw. Zawodowego oświadczył, że odtąd premiować się będzie również za jakość i wezwał do tworzenia zespołów najwyższej jakości. Okazało się, że pewnych tkaczy już od dłuższego czasu nurtowała myśl utworzenia takich zespołów, nie wiedzieli jednak, jak do tego się zabrać. Teraz wszystko stało się jasne.

Zaraz po zebraniu można było zauważyć grupki tkaczy z ożywieniem omawiających przemówienie delegata Zw. Zaw. Wkrótce potem, bo w sobotę ubiegłego tygodnia, jeden z naj-

lepszych tkaczy oddziału, wielokrotny przodownik pracy Pawlak Leon zgłosił do współzawodnictwa pierwszy zespół najwyższej jakości. Z zadowoleniem mówił, że wreszcie będzie się płacić także za dobrą robotę. Sam nigdy nie umiał pracować źle, niedbale. Sam często uważał za krzywdzący dla siebie fakt, że chociaż dawał towar dobry, zarabiał tyle, ile ten, który produkował towar w takiej samej ilości, ale zły.

Niedługo potem zgłosił się Magnuński Tadeusz z 6-ciu tkaczami. Utworzyli II-gi zespół. III-ci zespół zorganizowała Nowacka Adela. Tkacze zabrali się z nową energią do pracy. Wiedzą, że trzeba zmienić dotychczasowy styl pracy. Wiedzą, że ich zarobek zależy nie tylko od ilości ale też od jakości wyro-

bionego towaru. Kto da towar niebrakowany, dobry, otrzyma dodatkową premie.

Istniejące 3 zespoły najwyższej jakości ustawiono na 3-ch parach krosien. Ponieważ oddział pracuje na 2 zmiany, na każdej zmianie pracuje 3-ch tkaczy, z każdego zespołu. W ten sposób uzyskano pewność, że sztuki będą idealnie czyste. Nie może bowiem popsuć roboty dobrego tkacza, jakiś inny na drugiej zmianie, niedbały i lekkomyślny, który nie, wchodzi do zespołu.

Walka o jakość produkcji w PZPJG w Pabianicach weszła w nowy etap.

ZE SPORTU

Wielka impreza kolarsko-motocyklowa
w Pabianicach

PTCZS „Gwardia” organizuje w dniu Święta Lotnictwa, tj. w niedzielę, dnia 4 września br. o godz. 10 przed południem niezwykle ciekawą imprezę kolarską. W dniu tym na stadionie sportowym przy ul. Armii Czerwonej odbędą się wyścigi torowe z udziałem najlepszych kolarzy Pabianic, Łodzi i Zduńskiej Woli. Program wyścigów przewiduje biegi na różnych dystansach oraz wyścig amerykański. Między innymi przewidziany jest udział w tej ciekawej imprezie najlepszego polskiego kolarza torowego J. Becka. Ponieważ pabianiczanie mają możliwość bardzo rzadko oglądać dobrze zorganizowane wyścigi kolarskie, nie dzielną imprezą PTC „Gwardia” wzbudziła poważne zainteresowanie wśród sportowców naszego miasta.

Zawody kolarskie uzupełnione zostaną popisami motocyklistów. Sekcja motocyklowa wyznaczyła

zbiórki na placu strażackim o godzinie 9-ej po czym motocykliści pabianiczanie łącznie z zawodnikami Zduńskiej Woli i Łodzi przedelfili ją ulicami miasta. Po zakończeniu zawodów kolarskich odbędą się na stadionie ciekawe popisy motocyklistów.

Komunikat

Zarząd Sekcji Motocyklowej PTC „Gwardia” w Pabianicach, wzywa wszystkich członków sekcji do wzięcia udziału w dniu Święta Lotnictwa.

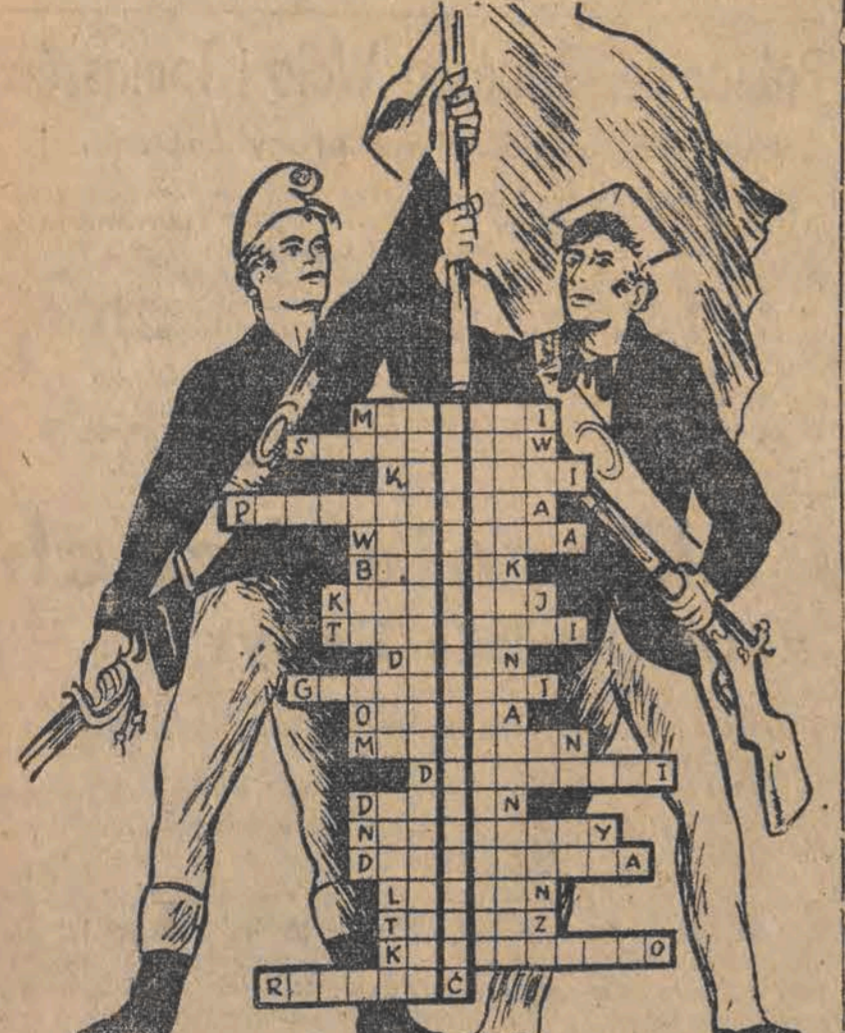
Zbiórka 4 września o godz. 8.45 na placu strażackim. Defilada na motorach przy współudziale motocyklistów innych miast odbędzie się o godz. 9.15.

Zarząd Sekcji Motocykl. PTC „Gwardia”.

Rozrywki umysłowe

Dzisiaj zamieszczamy pierwszy logogramy z cyklu naszych rozrywek umysłowych. Należy odszukać 20 słów, których znaczenie zamieszczone jest pod logogramem...

Pełne rozwiązanie logogramy należy nadesłać do Redakcji „Głosu”, Łódź, ul. Piotrkowska 86, III piętro z adresem: „Dla Działu Rozrywek Umysłowych”, do dnia 14-go września rb.



1) Przywódca „Młodych Włoch” żył w latach 1805-1872. 2) Bohater Związku Radzieckiego, przewodnik i racjonalizator pracy. 3) Jeden z przywódców I Proletariatu — zginął na szubienicy 23 stycznia 1836 r.

4) „Młoda Gwardia” — lśnieszona — godz. 16, 18, 20. 5) film dozwolony dla młod. od lat 14. 6) „Spiewak nieznan” — godz. 17, 19, 21.

- ADRIA — „Młoda Gwardia” — lśnieszona — godz. 16, 18, 20. BAŁTYK — „Spiewak nieznan” — godz. 17, 19, 21. BAJKA — „Powrót do domu” — godz. 18, 20.

Humor czeski



U WRÓZBITY — A teraz ja panu wywrózę — czeka pana trzymiesięczny pobyt w zakładzie pracy! (Młoda Fronta)

W. Azaiew 248

Daleko od Moskwy — Już czwarty dzień, pod komendą Gonczaruka, dziesiątki robotników oczyszczają rury z osadu i rdzy. Była to praca ciężka i wyczerpująca.

Wychowanie fizyczne i sport

Co, gdzie i kiedy?

Bogaty program niedzielnych imprez sportowych

Jesteśmy w pełni sezonu jesienno-wiosennego. Dzisiaj bokserzy rozpoczynają boje o drużynowe mistrzostwo okręgu w klasie A. Obok rezerwy ligowego ŁKS Włókniarza i Związkowca — Zryw...

Zapaśnicy będą mieli również ligę. Właśnie w niedzielę rozpoczynają walki o wejście do ligi meczem Gwardia — Boruta.

Dopelnieniem bogatego kalendarza imprez sportowych będzie mecz lekkoatletyczny juniorów Poznania i Łodzi. Na zawodach tych mogą paść nowe rekordy Polskiego...

Młodzi lekkoatleci Poznania i Łodzi walczą w niedzielę na boisku ŁKS Włókniarza

W nadchodzącą niedzielę na stadionie ŁKS Włókniarza odbędą się zawody lekkoatletyczne juniorów pomiędzy najlepszymi zespołami Poznania i Łodzi.

Niewątpliwie dla młodych lekkoatletów Łodzi, oraz ich kolegów i zawodników z Łodzi, dostarczą wiele emocji i radości.

Sportowcy — młodzieży szkolnej

W dniu wczorajszym, to jest w dniu otwarcia nowego roku szkolnego odbyło się szereg imprez sportowych dla łódzkiej młodzieży szkolnej.

Gimnastycy krakowscy w Łodzi

Wczoraj na zaproszenie Zaw. Związku Włókniarzy przybyła do Łodzi grupa gimnastyków Włókniarza - Korony z Krakowa.

Treningi bokserów „Bawelny”

Kierownictwo sekcji bokserskiej WZKS „Bawelna” zawiadamia, iż z dniem 31 sierpnia br. treningi zawodników odbywać się będą w hali sportowej przy ul. Jerzego 22...

Obsada sędziowska spotkań niedzielnych

- PTC Gwardia — Garbarnia: Naporżki, Pogodziński. 17. Widzew — Gwardia (Szczecin): Walczak W., Racięcki.

Dział oficjalny ŁOZB Komunikat W-lu Sportowego Nr 3

1. Podaje się do wiadomości tabelkę rozrywek o drużynowe mistrzostwo Okręgu Kl. A na rok 49/50. 4.9.49 r. Concordia (Piotrków) — Zw. Zryw...

2. W związku z czterolecie istnienia Klubu Sportowego Concordia Piotrków przesuwa się termin zawodów ŁKS-Włókniarz — Concordia z dn. 11.9.49 r. na 9.10.49 r.

zieleną fałę. Przywiązane końce rurociągu pozostały na powierzchni — jeden na brzegu, drugi zaś na cieśninie sterując z przerebli drewnianymi korkami. — Zrzętnie! — zawołał z ulgą Siliń. — Obawiałem się, że może się nie udać. Rzeczywiście ogromnego kalibru sztuka.

Aleksy z niezadowolaniem machnął ręką. Obecnie myślał jedynie o tej części rurociągu, którą trzeba będzie pograżyć w cieśninie. — Zaczynają, Iwanie Łukiczu!